

Marek Kolasiński
ul. Montelupich 7
31-155 Kraków

Więzienie Montelupich
Kraków, dnia 6 grudnia 2012 roku

www.kolasinski.pl

Szanowna Pani
Sędzia Barbara Baran
Prezes Sądu Okręgowego
w Krakowie

*„Hańby nie znają, wstydu nie mają,
I swą Ojczyznę kłamstwem kalają”*

Szanowna Pani Prezes!

Z niezawinionym wstydem i goryczą serca, jestem zmuszony do poinformowania Pani Prezes, iż w Sądzie Okręgowym, w jego Wydziale III Karnym realizuje się mafijne zlecenie, co do „załatwienia” i wydania „wyroku na zamówienie”, który ma zapaść na mojej osobie z rąk SSO Anny Bosak-Ziomek, zapewne pod baczным okiem Przewodniczącego Wydziału III Karnego w osobie SSO Dariusza Mazura.

Nie godzi się więzić niewinnych Polaków, a szczególnie tych, którzy byli wzorem dla innych, płacili milionowe podatki, przy tym tworzyli i zatrudniali setki osób. Więzić tylko po to, aby bronić policyjno-prokuratorskich przestępstw. Ktoś, kto żył tak jak ja, ma wielkie moralne prawo do upominania wrogów Polski i Polaków!

Błąd mnoży błąd, a zło pomnaża zło, a każdy dzień budowany na fałszu rodzi nową górę oszustw, a Sąd przeradza się w królestwo kłamstwa i bezprawia.

Jeżeli ktoś będzie chciał Panią przekonać, że dokonałem jakiegoś przestępstwa zasługującego nawet na jeden dzień więzienia, to niech Pani ten ktoś pokaże akta, a wówczas sama Pani Prezes przekona się, że to wielka fikcja i mistyfikacja niemająca pokrycia w rzeczywistości!

Tam, gdzie hipokryzja zastępuje sprawiedliwość, im bardziej łamie się prawo, tym bardziej tworzy się pozory praworządności. **Widać to na przykładzie opisywanego największego oszustwa śledczo-procesowego w Polsce XXI wieku!**

Ileż w sercu trzeba mieć nienawiści i pogardy dla własnej Ojczyzny, by z godłem na piersiach tać prawdę, skrywać łamanie prawa przez f-szy aparatu, i latami TYMCZASOWO więzić niewinne osoby, a przy tym drwić i kpić sobie z Rzeczypospolitej, w imieniu której się wyrokuje!

W tym przypadku służalczość zastępuje porządek prawny i znieprawia sumienia, własne i cudze, a godność sędziowska przypomina tę z lat stalinowskich! W tym przypadku bezprawie straciło wszelkie granice!

Dodam, że wbrew porządkowi prawnemu i logice procesowej SSO Anna Bosak-Ziomek stosuje wobec mojej, całkowicie niewinnej i ze wszech miar prawej osoby, **TYMCZASOWY areszt już 8-my rok – w jednej i tej samej sprawie**, by tać wspomniane największe oszustwo, by nadal pomagać w uniknięciu odpowiedzialności karnej wielu f-szom aparatu sprawiedliwości, poprzez przedawnienie ścigania ich przestępstw oraz wielu cywilnym oszustom i złodziejom, od ponad 9-ciu lat żerującym na moim majątku! Być może i oni też za moje pieniądze sponsorują mój wieloletni TYMCZASOWY areszt! Kto wie? Jak to możliwe, by Sąd, bezczelnie i z wielkim cynizmem, wykorzystywał moją chorobę nabytą przez lata więzienia? Moja nieobecność w dniach 11 i 12 kwietnia 2011 roku, w trakcie choroby, potwierdzona przez lekarza sądowego, była pretekstem do

powtórznego aresztowania mnie. Aresztowania, nawet wówczas, gdy jako chory przybyłem do Sądu na rozprawę wprost ze szpitala, do tego wbrew zgodzie ordynatora.

W procesie, w którym nie muszę uczestniczyć, i złożyłem w Sądzie pisemne oświadczenie, że sprawy mogą się odbywać pod moją nieobecność – nawet w trakcie choroby, wciąż jestem w areszcie pod pozorem „możliwości utrudniania postępowania”, choć Sąd nigdy – przedłużając w lata kolejne areszty – nie chciał wyjaśnić na czym owo utrudnianie mogłoby polegać. Wspomnę, że w myśl art. 376 § 1 i 2 kpk, choćbym nawet i chciał, zgodnie z prawem utrudniać nie mogę! Zresztą ten pretekst nadal służy do TYMCZASOWEGO więzienia mnie przez kolejne lata!

Osobiste, negatywne zaangażowanie się SSO Anny Bosak-Ziomek, niemające uzasadnienia procesowego, połączone z zaciętrzewieniem w sprawie permanentnego i wieloletniego stosowania TYMCZASOWEGO aresztu, rzuca się skandalicznym cieniem na obrazie całego procesu, tej nierównej walki, prawego i oddanego Polsce „Dawida” z bezdusznym „Goliatem” temidy, o prawo, prawdę i sprawiedliwość!

Dziś, mając tak dyspozycyjnych sędziów, można by w razie potrzeby, czy „zamówienia”, idąc śladem Heleny Wolińskiej, skazać niewinną osobę, jak gen. Emila Fildorfa „Nila”, nawet na śmierć! Treści te poruszam w załączonym Liście Otwartym III z 5 marca 2012 roku.

To wstyd i hańba dla polskiego wymiaru sprawiedliwości, aby przez oczywistą dyspozycyjność sędziów oraz ich zdeprawowanie, więzić najlepszych synów Ojczyzny, na podstawie abstrakcyjnych, hipotetycznych i wręcz wirtualnych zarzutów! Kwestie te szerzej poruszam w moich listach otwartych i pismach, znajdujących się na mojej stronie internetowej www.kolasinski.pl. Tam też znajdują się konkretne przykłady mamienia i okłamywania Ministra Sprawiedliwości w lutym 2012 roku, czemu dałem wyraz w moim piśmie kierowanym do Ministra Sprawiedliwości z listopada 2012 roku.

Bacząc na powyższe, które dotyka tylko marginesu sądowego bezprawia, serdecznie proszę Panią Prezes o objęcie specjalnym nadzorem sprawy, toczącej się w Wydziale III Karnym Sądu Okręgowego w Krakowie pod sygn. akt IIIK 355/07.

Z wiarą i nadzieją w przywrócenie godności człowieka w Polsce

Marek Kolasieński

Załączniki:

List Otwarty III z 5 marca 2012 roku

Do wiadomości:

1. Minister Sprawiedliwości
2. Prezes Krajowej Rady Sądownictwa
3. Prezes Sądu Najwyższego
4. Posłowie i Senatorowie RP
5. Komisje Sejmowe i Senackie
6. Strona internetowa www.kolasinski.pl